

# Pancerz (akustycznie) – Kabanos

Proszę  
Przykryj mnie kocykiem  
Znowu zabołało  
Tylko przed twym sercem  
Odkryję swą krzywdę  
Tylko ty zrozumiesz  
Potrzebuję ciebie  
Schowaj mnie przed światem  
Pod pancerzem swym  
Pomóż proszę teraz mi, abym nabrał sił  
Abym znów przekonał się i zaufał ci  
Tylko ty naprawdę wiesz, kim ja jestem i  
Klucze masz do mego serca  
Zatrzaśniętych drzwi  
Gdy chce mnie pożreć niedźwiedź  
Z tobą nie boję się  
Pod twym pancerzem zasnę  
Nic mi nie stanie się  
Proszę  
Przytul mnie do siebie  
Potrzebuję ciepła  
Bardzo ci dziękuję  
Za to, że trwasz przy mnie  
Wstyd mi tobie wyznać  
Ile dla mnie znaczysz  
Nie chcę ciebie stracić  
Ty dopełniasz mnie  
I niewiele to zrozumie, ja to dobrze wiem  
Bo dla biednych, smutnych misiów  
Tyś jest obca rzecz  
Sam już nigdy nie odgadnę, jak to dzieje się  
Że wystarczy być kochanym, aby nie bać się  
Gdy chce mnie pożreć niedźwiedź  
Z tobą nie boję się  
Pod twym pancerzem zasnę  
Nic mi nie stanie się

Gdy cię nie ma  
Pustkę czuję  
Miłości, ciebie potrzebuję  
Pachną kwiaty  
Szumią drzewa  
Miłości, za to ci dziękuję  
Nawet przed sobą ciężko przyznać się  
Że bez miłości świat by pożarł mnie  
I choć tak silny wam wydaję się  
Miłości, zawsze potrzebuję cię  
Gdy chce mnie pożreć niedźwiedź  
Z tobą nie boję się  
Pod twym pancerzem zasnę  
Silny obudzę się



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych